

Zjajka, czyli Pinokio najnałów

Bajka Zjajka, reż. Maciej Dużyński, Teatr Pinokio w Łodzi



Piotr Olkusz

aA aA aA



fot. Agata Zubrzycka

Bajka Zjajka Teatru Pinokio pozostawia dorosłych bezradnie oniśmionymi. Kolorowa scena, jakby zabudowana wielkimi klockami, z minuty na minutę coraz bardziej przemienia się w coś niczym pokój ledwo co raczkującego brzdąca, który mimo powolnych i nierzadko nieskoordynowanych ruchów z precyzją, choć tylko sobie znaną logiką, konsekwentnie wprowadza w nim swój porządek. My nazwiemy efekt wysiłków malucha rozgardiaszem i jak tylko mały pójdzie spać, natychmiast wszystko poukładamy według naszej woli. Ale niechże tylko brzdąc się obudzi... Znow nam pokaże, gdzie raki zimują i gdzie jest miejsce zabawek. I tak kilka razy dziennie. Walka postu z karnawalem. Nierówna próba sił, w której zawsze skazani jesteśmy na przegraną.

Scena Pinokia przypomina w tym spektaklu taką bawialnię malucha poddaną dziecięcej metamorfozie. Wszystko może zmienić swoje miejsce i funkcję, aby tylko opowiedzieć historię, na którą rodzice są już za starzy. Nie ma takiego kawałka tkaniny, którego nie można użyć do zabawy. Nie ma takiego przedmiotu, który w dziecięcym dziele tworzenia nie okazałby się niezbędny.

Owszem, akcja ma swoją fabułę, ale nie wiem, czy bardziej dlatego, że chcą jej maluchy, czy po to, by puścić oko do bezradnych rodziców. Dwoje kolorowych i rozkochanych przyjaciół znajduje jajo, z którego wykluwa się gąsienica z niemal niezamykającą się paszczą – to zapowiedź, że planuje zjeść wszystko, co spotka na swojej drodze. Obietnica pożarcia świata szybko okazuje się bez pokrycia (co piszę z niejakim dorosłym żalem podsztytym świadomością, że taki zasysacz zabawek przydałby się w niejednym pokoju dziecka) i nasza bohaterka, tytułowa Zjajka, przedmioty najwyżej nadgryza, liże, wacha, ssie i bada językiem, rozwiewając wszelkie nadzieje minimalistów na ograniczenie liczby dóbr w naszym otoczeniu. A jednak stworzonko rośnie i rośnie, przemieniając się w barwnego... Tu kończę, by nie zdradzać finału, ale też by nie sugerować, że to przedstawienie ogląda się dla opowieści. Nie mam pojęcia, co kryje się w głowach maluchów spoglądających zahipnotyzowanym wzrokiem na podrzucaną piłeczkę i podskakujące przytulanki. Plumkania, brzdęki i inne proste melodie zdają się zapraszać, by wejść do tego barwnego eksperymentatorium, w którym każdy przedmiot ogląda się z każdej strony i wszystko, co napotka wzrok, musi stać się przedmiotem zaciekawienia. Dlatego też nie wiem, czy najnałe przywiążą do fabuły równą wagę, co ich rodzice. Choć przecież nie należy zapominać, że tę fabułę mogą też odczytać dużo głębiej niż dorośli.

Zawsze, gdy oglądam spektakle dla najmłodszych, nie mogę się oprzeć wrażeniu, że stoi za nimi olbrzymia wiedza, i to z wielu dyscyplin. Krążą legendy o aktorach (z „dorosłych” teatrów), którzy po latach kariery w jednym kraju, nauczyli się nowego języka i zaczęli grać za granicą. Ale – jak mi się zdaje – te wyczyny lingwistyczne to nic w porównaniu z wyczynami twórców przedstawień dla najnałów, którzy uczą się nowej mowy w naprawdę ekstremalnych warunkach i w naprawdę szerokim zakresie. Gdy dzieci mają kilka lat, gdy idą do przedszkola, a później do podstawówki, mówimy do nich już raczej „naszym” językiem: nie tylko, gdy idzie o dźwięk wyrazów, ale i stojące za nimi sensy. Takich kilkulatków – w teatrze i poza nim – niezależnie od otwartości i szacunku dla dzieci, uczymy jednak już naszych reguł zachowań i naszych zasad estetycznych. Tymczasem z najnałami rozmawiamy na ich warunkach. Jeśli oczywiście potrafimy. Wówczas zrozumiemy, dlaczego dzieci tak bardzo kochają Teletubisie i dlaczego pokochają spektakl *Bajka Zjajka* w Pinokiu.

Szukaj w serwisie

Szukaj

POWIĄZANE TEATRY



Teatr Pinokio w Łodzi

PRZECZYTAJ TEŻ



Leszek Pułka

Pieprzny kabarecik



Ewa Danuta Godziszewska

Bogactwo teatru



Anna Jazgarska

Apokalipsa niedokończona



Joanna Ostrowska

Słowacki jest sexy



Piotr Olkusz

Ambicje zamiast reżyserii



Anna Jazgarska

Wrobieni w teatr

BĄDZ NA BIEŻĄCO



reżyseria: Maciej Dużyński
scenografia: Adrian Lewandowski
muzyka: Marek Żurawski
obsada: Małgorzata Krawczyńska, Anna Sztuder-Mieszek
premiera: 19.03.2021

MAREK ŻURAWSKI MACIEJ DUŻYŃSKI ADRIAN LEWANDOWSKI
MAŁGORZATA KRAWCZENKO ANNA SZTUDER-MIESZEK ŁÓDŹ TEATR PINOKIO W ŁÓDZI

Bajka Zjajka, reż. Maciej Dużyński, Teatr Pinokio w Łodzi



Fot: fot. Agata Zubrzycka



Oglądasz zdjęcie 1 z 8

teatralny.pl

Bądź na bieżąco, dołącz do naszego newslettera

Twój adres email

Dołącz



Nie jestem robotem



reCAPTCHA
Prywatność - Warunki

Dołączając akceptujesz naszą politykę prywatności oraz warunki korzystania z portalu zawarte w regulaminie.

Projekt „Ogólnopolski portal Teatralny.pl” jest finansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programów MKiDN, priorytet TEATR



Przeczytaj

Świat
Nadesłane
Książki
Varia
Felietony
Historia teatru
Ludzie
Rozmowy
Opinie
Recenzje

Inne

Biblioteka
Redakcja
Patronaty
Współpraca
Szkoła
Kontakt

Znajdziesz nas też tu:

Facebook